Nr 461. Kraków, Piątek 8 Października 1909. Rok XXVIII.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. Numer popołudniowy codziennie prócz niedziel i świąt

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką pocztową	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 hal.
z dwurazową „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w państwie niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do ADMINISTRACYI „NOWEJ REFORMY“ w Krakowie.
Adres Redakcyi i Administracyi: KRAKÓW, ULICA JAGIELLOŃSKA 10. — Telefon Nr. 41.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. OLSZEWSKIEGO, ulica Kulińskiego 2 i w BIURZE PLOHNA ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

ZAMIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; MIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Kopcza i A. Salamonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Kerlińskiego, Sukiennice. — Handel Kretschmera, ul. Szewska. — Handel J. Eiera, ul. Karmelicka 16.

ZAMIEJSCOWĄ PRENUMERATĘ I OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmują: We LWOWIE Biuro dzienników: Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika 11. — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W PRZEMYŚLU Keszeles. — W JAROSŁAWIU A. Amster. — W WIEDNIU Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu) — A. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — M. Schalek (Wollzeile). — W PARYŻU Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directe Rue Caumartin 14.

OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — NADESŁANE po 60 h. od wiersza za każdy raz.

GŁOSY PUBLICZNE po 2 Kor. od wiersza. Układ tabelaryczny cyfrowy, skomplikowany pierwszy raz 40 hal., następny po 18 hal. od wiersza.

ZAŁĄCZNIKI do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 K. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 K. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów

Sprawy wewnętrzne monarchii.

(Telegr. „N. Reformy“.)

Obrady Niemców.

Wiedeń. W gmachu parlamentu zebrał się popołudniu komitet wykonawczy stronnictw niemieckich pod przewodnictwem posła Sylwestra, stawiło się także bardzo wielu posłów niemieckich, oraz minister-rodak dr Schreiner. Pos. Sylwester zdał sprawę z obecnej sytuacyi politycznej, oraz z rokowań z rządem w sprawie „lex Kolisko-Aksmann“ i wezwał posłów niemieckich do zgodnego postępowania w tej sprawie.

Obrady nad tą sprawą oraz nad innemi sprawami politycznemi były jak najściślej poufne. Słychać jednak, że przebieg posiedzenia był bardzo burzliwy, że podnoszono ciężkie oskarżenia przeciw ministrowi oświaty Stürghkowi, ministrowi kolei Vrba i ministrowi spraw wewn. Härdtlowi. Ministrowi Stürghkowi zarzucano tendencyjny klerykalizm w sprawie szkół czeskich, a w sprawie Wahrmunda ograniczenie wolności nauki i autonomii uniwersyteckiej. Ministrowi kolei robiono zarzut stronniczości. Przeciw ministrowi Härdtlowi występowano za jego stanowisko w kwestyi szkół czeskich w Wiedniu i Dolnej Austryi.

Wogóle w dyskusyi posłów niemieckich ujawniło się niezadowolenie z obecnego postępowania rządu.

Podniesiono także małą zdolność parlamentu do pracy w obecnych warunkach.

Lex Kolisko-Aksmann.

Wiedeń. Nad dzisiejszą odpowiedzią namiestnika Kielmansegga w Sejmie dolno-austryackim w sprawie niesankcyonowania lex Kolisko-Aksmann, będzie zaraz otwarta dyskusya. Równocześnie także zgłoszonym będzie wniosek o ponowne uchwalenie lex Kolisko-Aksmann i to w znacznie rozszerzonych ramach, mianowicie z dodatkiem, że język niemiecki ma także obowiązywać we wszystkich seminaryach nauczycielskich i innych szkołach Dolnej Austryi. Dla sprawy tej będzie wybrana w Sejmie osobna komisya.

W sobotę odbędzie się tu w ratuszu konferencya przywódców wszystkich stronnictw niemieckich w sprawie lex Kolisko-Aksmann.

Niemiecki charakter Wiednia.

Wiedeń. Burmistrz dr Lueger z okazyi zaprzysiężenia wczoraj obywateli, przyjętych do gminy, wygłosił mowę, w której z wielkim naciskiem podniósł niemiecki charakter Wiednia i jak najenergiczniej wystąpił przeciw wszelkim zakusom zaprowadzenia dwujęzyczności w Wiedniu. Wiedeń — rzekł dr Lueger — musi i może być tylko niemieckim, musi i może tu panować tylko jeden język: niemiecki i musi i może być tylko jedna szkoła: niemiecka. Ci zaś, co przybywają do Wiednia w celach zarobku, muszą się uczyć po niemiecku i muszą po niemiecku mówić.

Wiedeń. Posłowie niemieccy postanowili domagać się uchwalenia ustawy, zaprowadzającej we wszystkich urzędach autonomicznych i państwowych Wiednia i Dolnej Austryi język niemiecki jako urzędowy.

Sprawa bumlów w Pradze.

Praga. Niemiecka Rada narodowa zwróciła się listem otwartym do namiestnika Coudenhovego w sprawie ochrony bumlów studenckich. List ten, stylizowany w niezwykłym wprost tonie, nazywa Czechów pospólstwem, napadającem ciągle na studentów niemieckich i w takim samym tonie wytyka namiestnikowi, że nic nie poczynił, aby zapewnić bezpieczeństwo studentów niemieckich.

Przeciw bezczynności parlamentu.

Wiedeń. Na niedzielę zwołuje tu partya soc. demokr. do hali ratuszowej zgromadzenie, celem zaprotestowania przeciw bezczynności parlamentu.

Przesilenie węgierskie.

Wiedeń. Dr Wekerle, który dziś przyjęty będzie na audyencyi, przybywa na posłuchanie głównie po to, aby przyspieszyć przyjęcie dymisyi gabinetu, gabinet bowiem znajduje się obecnie w bardzo trudnej sytuacyi. Partya niezawisłości zamierza w Sejmie doprowadzić do konfliktu, wobec czego członkowie gabinetu, nie będący członkami tej partyi, są w trudnem położeniu. Słychać jednak, że cesarz nie chce przyjąć dymisyi, obstaje bowiem przy żądaniu spełnienia paktu, jaki partya zawarła z koroną obejmując rządy, gdy zobowiązała się przeprowadzić reformę wyborczą. Pomimo tej wersyi krążą już różne kombinacye na temat przyszłego gabinetu, który w każdym razie będzie nieparlamentarnym. Jako przyszłego premiera wymieniają teraz obok Lukacsa także b. ministra handlu Langa.

Budapeszt. Poseł partyi niezawisłości Nagy wniesie na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu wniosek, aby posłom nie wolno było przyjmować orderów i innych odznaczeń, ani też posad, o których nadaniu rozstrzyga korona lub rząd.

Budapeszt. Przebywający tutaj poddani bośniaccy wysłali z okazyi rocznicy aneksyi telegram hołdowniczy do cesarza oraz telegram dziękczynny do ministra spraw zagranicznych br. Aehrenthala.

Sejmy.

(Telegramy „N. Reformy“)

Sejm morawski.

Berno. Na początku wczorajszego posiedzenia Sejmu zawiadomił marszałek, że rząd wniósł projekt w sprawie uwolnienia podatku osobisto-dochodowego od dodatku krajowego. Przedłożenie odesłano do komisyi skarbowej.

Sejm styryjski.

Grac. Wczoraj odbyły się liczne konferencye stronnictw niemieckich Sejmu z marszałkiem i namiestnikiem w sprawie zajść w Sejmie, spowodowanych odczytywaniem interpelacyi posłów słowieńskich w języku słowieńskim. Ponieważ posłowie niemieccy wystąpili przeciw temu i zdekompletowali posiedzenie, marszałek i namiestnik tłómaczyli im, że Słowieńcy mają prawo odczytywać swe interpelacye po słowieńsku. Niemcy jednakże nie chcą zgodzić się na to i zamierzają dalej dekompletować posiedzenia, zachodzi zatem możliwość wczesnego odroczenia Sejmu styryjskiego. Wczoraj przybył do Gracu minister Stürgkh, który jest także członkiem Sejmu, aby odwieść Niemców od obstrukcyi, gdyż w danym wypadku słuszność prawna jest po stronie Słowieńców. Marszałek hr. Attems, przeciw któremu Niemcy zwrócili się głównie, podał się wczoraj do dymisyi.

Sejm salcburski.

Salcburg. Na posiedzeniu Sejmu marszałek krajowy zamiadomił o nadaniu małżonce arcyks. Franciszka Ferdynanda tytułu „Wysokość“ i prosił o upoważnienie do wyrażenia księżnej Hohenberg życzeń imieniem Sejmu. Następnie przyjęto wniosek, w którym Sejm wyraża nadzieję, że rząd po zebraniu się parlamentu wniesie przedłożenie podatkowe, w którem w wyższym stopniu niż dotychczas uwzględnione będzie rozwinięcie podatku domowo-czynszowego w czysty podatek dochodowy przy uwzględnieniu słusznych życzeń właścicieli domów.

Sejm krajowy.

(Telefonem.)

Lwów, 8 paździerikna.

Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu pos. Wasung uzasadniał swój wniosek o zmianę ustawy krajowej w seminaryach nauczycielskich i przedstawił argumenty przeciw dwutypowości seminaryów. Wniosek odesłano do komisyi.

Następnie na wniosek komisyi prawniczej odesłano sprawę utworzenia sądu powiatowego w Ujściu Solnem Wydziałowi krajowemu.

Dalszy punkt porządku dziennego t. j. sprawozdania komisyi przemysłowej o wniosku pos. Battagli w sprawie statystyki handlowej zewnętrzej Galicyi odłożył marszałek do najbliższego posiedzenia na prośbę pos. Oleśnickiego, który zaznaczył, że porządek dzienny posiedzenia dzisiejszego otrzymali posłowie dopiero wczoraj rano, nie było bowiem czasu w niej się rozpatrzeć.

Przemysł krajowy.

Przystąpiono do sprawozdania o sprawach przemysłu krajowego.

Pos. Oleśnicki zarzucał, iż w Galicyi popiera się tylko przemysł polski, chociaż w ostatnich latach zaznaczyła się już dość pomyślnie także działalność przemysłowców ruskich. Akcya około założenia banku przemysłowego w kraju ma charakter czysto polski i Rusini są wyłączeni ze współdziałania w tym banku. Mowca żalił się na organa stronnictwa demokratyczno-narodowego, w którego rękach znajdują się dziś sprawy przemysłowe, że wydały hasło bojkotowania przez społeczeństwo polskich wystawców, biorących udział w wystawie przemysłowej w Stryju. Hasła takie mogą doprowadzić do tego, że Rusini również wydadzą hasło bojkotowania tych wszystkich inteligentów polskich, którzy żyją tysiącami wśród ludu ruskiego po miasteczkach galicyjskich. Na razie nie myślą o tem, lecz jeżeli będą do tego zmuszeni, to wina spadnie na tych, którzy dają do tego powód. Mowca postawił rezolucyę: Sejm poleca Wydziałowi kraj. aby uzupełnił krajową komisyę przemysłową przez powołanie do niej odpowiedniej liczby członków z pomiędzy przemysłowców ruskich; aby w akcyi około założenia banku przemysłowego spowodował powołanie do współdziałania osób narodowości ruskiej ze sfer przemysłowych i finansowych. Wreszcie zwrócił się mowca przeciw zalecaniu przez komisyę monopolu zapałkowego, co nałożyłoby nowy ciężar na najbiedniejszą ludność.

Pos. Halban wykazywał, że rozwój rolnictwa w naszym kraju bez przemysłowego wykazania tych produktów, które daje rolnictwo, wychodzi na niekorzyść samego rolnictwa i nie przynosi korzyści krajowi. Rolnictwo, skazane na to, aby jego produkta przerabiano daleko, idzie w obcą niewolę. Musi się ono zadowalniać wówczas ceną niską za swoje produkta, musi zaś płacić drogo za to, co kupuje (maszyny rolnicze, sztuczne nawozy). Taki stan przyczynia się do bierności bilansu płatniczego tak rolnictwa, jak i całego kraju. Omawiając pozorną sprzeczność między interesami rolnictwa i przemysłu, przyznał mowca, iż rolnictwu także musi zależeć na pomyślności przemysłu. Rolnictwo marnieje bez przemysłu, gdyż dopiero przemysł daje ludności siłę konsumcyjną i stwarza dla rolnictwa bezpieczny zbyt jego produktów.

Po przemówieniu pos. Makucha dyskusyę zamknięto i wybrano mowców generalnych „contra“ dra Lewickiego, „pro“ dra Hanczakowskiego.

Sprawozdawca Battaglia zbijał zarzuty posłów ruskich. Jeden z nich sam przyznał, iż ruskie firmy przemysłowe nie zgłaszają się o pomoc do Wydziału krajowego. Krajowa komisya przemysłowa unikała zawsze wszystkiego, co miałoby charakter polityki narodowościowej. Mówiąc o bojkocie w Stryju, zaznaczył, że groźba bojkotu nie może już przerażać wobec dokonanego faktu.

Pos. Oleśnicki w sprostowaniu faktycznem twierdził, że komisya przemysłowa nie uwzględniła podań ruskich. Rusini, płacący $^1/_3$ podatków bezpośrednich, powinni mieć w komisyi rolniczej $^1/_3$ członków i dostawać $^1/_3$ wszystkich funduszów, przeznaczonych dla ludności.

Rozpoczęła się dyskusya szczegółowa, poczem wszystkie wnioski komisyi przemysłowej przyjęto. Rezolucyę pos. Oleśnickiego co do udziału Rusinów w banku przemysłowym i w kraj. komisyi przemysłowej odrzucono 47 głosami przeciw 37.

Pragmatyka służbowa nauczycieli ludowych.

Po przyjęciu wniosków komisyi budżetowej w sprawie zmiany etatu kraj. biura kolejowego odbyło się głosowanie nad znanymi wnioskami komisyi szkolnej w sprawie pragmatyki służbowej dla nauczycielstwa ludowego. Wnioski te uchwalono, a odrzucono poprawkę p. Skwarki, który wyznaczał jako termin do wygotowania pragmatyki dla nauczycieli koniec r. 1910.

Sprawy zapomogowe.

Nastąpiła dyskusya nad kilku wnioskami nagłymi w sprawach zapomogowych, między temi w sprawie zapomogi dla Żydaczowa, nawiedzonego przez pożar, oraz w sprawie zapomogi dla pow. grybowskiego, z powodu gradobicia. Nagłość tych wniosków uchwalono, a wnioski odesłano do komisyi budżetowej.

Na tem posiedzenie zamknięto o godz. $^1/_2$3 po poł., następne w sobotę o godz. 10 rano.

Komisye.

Lwów. W komisyi gminnej na wczorajszem posiedzeniu pos. Cieński referował sprawę gminy Dąbie, ks. Kołpaczkiewicz sprawę gminy Werby, pos. Brunicki petycyę gminy Teklówki. Przyjęto wnioski, zgłoszone przez referentów. Po referacie pos. Brunickiego w sprawie petycyi pisarzy gminnych o przyjęcie ich na etat krajowy, uchwalono odnieść się do Wydziału krajowego, aby zbadał tę sprawę i przedstawił odpowiednie wnioski. — Następnie pos. Górski referował sprawę pożyczki pow. Pilzno; odnośny wniosek przyjęto. Dalej przyjęto wniosek pos. Brunickiego o wniosku pos. Starucha co do wynagrodzenia gmin za czynności w poruczonym zakresie. Wreszcie pos. Merunowicz referował sprawę stacyi klimatycznej w Brzuchowicach, o wyłączenie klimatyki w Brzuchowicach z obszaru gminnego i utworzenie samoistnej stacyi klimatycznej.

Komisya szkolna obradowała w dalszym ciągu nad sprawą szkół średnich, t. j. nad częścią naukową, oraz nad sprawą karności i zachowania się młodzieży. W dyskusyi zabierał głos wiceprezydent Rady szkolnej Dembowski i radca szkolny Lewicki. — Dalszy ciąg obrad jutro.

W komisyi budżetowej po referacie pos. Rutowskiego uchwalono wniosek wyasygnowania 50 000 K na wystawę miast, jaka odbędzie się w r. 1910 we Lwowie. Dalej przyjęto z referatu pos. Głąbińskiego rubrykę „Oświata“. — Uchwalono szereg subwencyi na rzecz polskich i ruskich towarzystw oświatowych, w tem między innemi przeznaczono na rzecz Tow. Szkoły Ludowej 10.000 K na szkołę polską w Białej. Pos. Kędzior referował w dziale rolnictwa rubrykę „Zapomogi z powodu klęsk elementarnych“. Na ten cel komisya przeznaczyła na wydatki zwyczajne kwotę 149.764 K, zaś na wydatki nadzwyczajne 50.000 K. Razem 199.764 K. Nadto przeznaczono 50.000 K na opłatę procentów od pożyczek zaciągniętych przez włościan z powodu klęski gradobicia w r. 1909. Z rezolucyi przedstawionych przez pos. Kędziora, uchwalono między innemi polecić Wydziałowi kraj., aby przy rozdziale zasiłków na budowę i utrzymanie dróg powiatowych i gminnych, uwzględniono w r. 1910 przedewszystkiem te powiaty i gminy, które w roku 1909 dotknięte zostały klęskami elementarnemi. — Uchwalono też wezwanie do rządu, aby otworzył źródła solne w powiatach dotkniętych klęskami elementarnemi, oraz aby zezwolił na bezpłatny pobór surowicy dla bydła na przeciąg jednego roku.

Z szeregu innych rezolucyj uchwaliła komisya w myśl referatu pos. Korytowskiego przy rubryce o kosztach zarządu wezwanie do Wydziału krajowego o rekonstrukcyę ubikacyj w gmachu sejmowym w ten sposób, aby posłowie mogli wygodnie korzystać ze swoich praw poselskich. Nadto polecono Wydziałowi krajowemu, aby nawiązał rokowania z odpowiedniemi władzami o utworzenie stałej filii pocztowej w gmachu Sejmu krajowego.

W szeregu subwencyj, uchwalonych na środowem posiedzeniu przez komisyę budżetową, uchwalono między innemi 3000 K na opłatę raty amortyzacyjnej i procentowej na budować się mający dom Izby rękodzielniczej w Krakowie, a nie dla szkoły rękodzielniczej, jak to pierwotnie podano.

W komisyi bankowej pos. Hupka referował o sprawozdaniu Wydziału kraj. w sprawie działu: Bank krajowy. Na posiedzeniu byli także obecni dyrektorzy Banku dr Zgórski, dr Milieski i dr Domaszewski. Na wstępie posiedzenia wyłoniła się obszerna dyskusya formalna z powodu wniosku o podwyższenie gwarancyi kraju do 10 milionów koron dla obligacyj komunalnych i o 20 milionów koron dla wkładek. Sprawy te mają być objęte osobnem sprawozdaniem, część zaś znajdzie pomieszczenie w ramach ogólnego sprawozdania. Uchwalono wniosek powyższy ująć w osobne sprawozdanie. Uchwalono zarazem objąć osobnem sprawozdaniem wniosek pos. Lewickiego o wprowadzenie języka ruskiego do urzędowania w Banku krajowym. Następnie toczyła się obszerna dyskusya nad referatem posła Hupki, poczem posiedzenie odroczono do dzisiaj.

W komisyi gospodarstwa krajowego wygłosili referaty: pos. Sznell o hodowli bydła krajowego i pos. Wasung w sprawie Akademii rolniczej w Dublanach. Dalszy ciąg posiedzenia, na którem kontynuowaną będzie dyskusya nad powyższemi sprawami, odbędzie się jutro.

Lwów. Dziś o godz. 9 rano odbędzie się posiedzenie komisyi bankowej i administracyjnej. Po południu odbędzie się posiedzenie komisyi drogowej i szkolnej.

Rano odbędą się także posiedzenia klubów: prawicy narodowej, ludowców i obu ruskich klubów sejmowych, po południu zaś odbędzie się posiedzenie klubu lewicy sejmowej oraz posłów sejmowych z miast w sprawie opłat komunalnych.

Lwów. Koło sejmowe poselskie pełniące tymczasowo funkcye Rady narodowej dla braku kompletu nie odbyło zapowiedzianego na wczoraj posiedzenia. Następne posiedzenie sejmowego Koła poselskiego zwołane zostało na sobotę po południu do sali Towarzystwa kredytowego ziemskiego. Koło obradować będzie nad ostatecznem uchwaleniem regulaminu, jaki ma być przedłozony do uchwalenia pełnemu Kołu poselskiemu.

Serbia a rocznica aneksyi.

(Telegr. Biura koresp.).

Belgrad. Wczoraj przed południem odbyło się tu zgromadzenie zwołane przez studentów, przy udziale około 10.000 osób. Po przemowie kilku studentów na temat aneksyi Bośni i Hercegowiny, uchwalono rezolucyę, w której zgromadzenie wśród ataków na Austro-Węgry oświadcza, że nie uznaje aneksyi, gdyż uważa Bośnię i Hercegowinę nadal jako kraj należący do Serbii, oraz że nie uznaje kwestyi bośniackiej za rozwiązaną lecz za otwartą, która dopiero przez urzeczywistnienie wielkiej idei serbskiej może być raz na zawsze załatwioną.

Zgromadzeni rozeszli się w spokoju. Podczas mityngu sklepy były zamknięte, a z domów powywieszano czarne chorągwie. — Z wyjątkiem dziennika „Prawda“ wyszły wszystkie dzienniki w czarnej obwódce. Zamierzonego odbycia żałobnego posiedzenia beldradzkiej Rady miejskiej zaniechano na interwencyę rządu. Po południu panował w mieście zupełny spokój i ruch normalny.

Dzienniki omawiają na naczelnem miejscu aneksyę, wyrażając przeważnie zapatrywanie, że Serbowie w Serbii prowadząc ciągłe spory, przyczynili się do losu Bośni i Hercegowiny. Jestto przestroga ku poważnej pracy na przyszłość.

Telegramy

z dnia 8 października.

Praga. „Słowo“ donosi, że pos. Burzival oskarżony został o gwałt publiczny, jakiego dopuścić się miał podczas starć ze studentami niemieckimi w Pradze w listopadzie z. roku.

Opawa. W fabrykach tkackich Wurst i Machold we Freudenthalu strajkują robotnicy, żądając podwyższenia płacy.

Belgrad. Trybunał apelacyjny podwyższył kary zasądzonych za szpiegostwo Müllera i Jankovicza z 5 na 16 lat.

Londyn. Bank angielski podwyższył stopę procentową z $2^1/_2$ na 3 prc.

Petersburg. Pet. Ag. tel. donosi: Szef sztabu generalnego Myszlajewski zamianowany został komendantem II kaukaskiego korpusu armii.

Londyn. Z Pekinu donoszą, że rząd chiński sprzeciwi się nominacyi angielskiego ambasadora w Pekinie, Trane, zarzucając mu sympatye słowianofilskie, a specyalnie sympatye dla Rosyi.

Sankcya ustaw.

Wiedeń. „Wiener Ztg“ ogłasza sankcyę następujących projektów ustaw uchwalonych przez Sejm galicyjski: w sprawie zezwolenia gminie Andrychów (pow. Wadowice) na pobór dodatków gminnych na napoje spirytusowe, piwo i miód; w sprawie zezwolenia gminie miasta Buczacza na pobór dodatków gminnych od napojów spirytusowych i piwa; w sprawie zezwolenia gminie Jaśliska (pow. Sanok) na pobór dodatków gminnych od napojów spirytusowych piwa i miodu; w sprawie zezwolenia gminie Majdan (pow. Kolbuszowa) na pobór dodatków gminnych od napojów spirytusowych piwa i miodu.

Księżna Hohenberg.

Wiedeń. „Wiener Zeitung“ ogłasza: Cesarz pismem odręcznem z daty dnia 4 października b. r. nadał morganatycznej małżonce arcyks. Franciszka Ferdynanda Zofii księżnej Hohenberg dla jej osoby godność książęcą z tytułem „Księżna Hohenberg“ (Herzogin von Hohenberg), z predykatem „Wysokość“, z uwolnieniem od taksy.

Budżet angielski.

Londyn. W Izbie niższej komisya zakończyła obrady nad budżetem wczoraj o godz. 2 w nocy, co partya rządowa przyjęła oklaskami.

Londyn. Niektóre dzienniki występują przeciw temu, że król miesza się do zatargu Izb w sprawie budżetowej, inne natomiast pisma z uznaniem witają pośrednictwo króla. Propozycya króla zmierza do tego, aby parlament uchwalił budżet, a w zamian za to nastąpi rozwiązanie parlamentu i rozpisanie nowych wyborów.

Z Grecyi.

Ateny. Izba wybrała byłego ministra sprawiedliwości Rhomasa prezydentem.

Ks. Jerzy.

Belgrad. Poseł rosyjski zawiadomił króla Piotra, że car zgodził się na przyjęcie ks. Jerzego do armii rosyjskiej w randze rotmistrza i przyzna mu odpowiednie apanaże.

Choroba carowej.

Londyn. „Daily Mail“ donosi z Petersburga, że stan zdrowia carowej jest bardzo poważny i lekarze z wielką obawą zapatrują się na jej chorobę.

Podróże cara do Włoch.

Petersburg. Biuro kor. donosi: Według doniesień z dobrze poinformowanej strony rosyjskiej, car w najbliższym czasie uda się w podróż do Włoch w odwiedziny do króla włoskiego w towarzystwie ministra spraw zagranicznych Izwolskiego, rzekomo drogą lądową przez Kijów.

Hiszpania w Maroku.

Paryż. Były dowódca francuski w Casablanca, generał d'Amade oświadczył, że wystąpienie Hiszpanii w Maroku może wywołać dla Francyi następstwa niebezpieczne w Algierze. Król hiszpański przyznał, że chce w Maroku znaleść odszkodowanie. za stracone prowincye. Francya będzie musiała szybko wkroczyć, jeżeli chce zachować swe interesy polityczne i i ekonomiczne.

Paryż. Minister wojny zawezwał generała D'Amade do wytłumaczenia się z powodu interwiewu ogłoszonego w „Matin“ o operacyach wojskowych Hiszpanii w Maroku.

Paryż. W dniu, w którym Hiszpania poleciła zastępcom swoim u mocarstw w Europie zawiadomić rządy, że nie zamierza roszerzyć swego programu akcyjnego w Maroku, także paryski ambasador hiszpański złożył u rządu francuskiego podobne oświadczenie.

Zajście w Charbinie.

Petersburg. Pet. ag. tel, otrzymała od ministorstwa spraw zagranicznych następujące jeszcze szczegóły o zajściu w Charbinie: Rosyjski konsul generalny w Charbinie w odpowiedzi na protest z powodu działalności poddanych niemieckich, będących współwłaścicielami browaru „Charbin“, otrzymał od konsula niemieckiego w Charbinie list, w którym konsul oświadcza, że po zbadaniu sprawy doszedł do przeświadczenia, iż Towarzystwo browaru nie może rościć sobie prawa do opieki państwa niemieckiego, wobec czego kazał zdjąć flagę niemiecką z gmachu browaru. Jednocześnie sprawę przeciw poddanym niemieckim i znieważenie czynne urzędników rosyjskich podczas pełnienia przez nich obowiązków służbowych, przekazano do rozważenia konsulowi niemieckiemu w Mukdenie.

Kronika.

Dziś:

Kraków, piątek 8 października.

Kalendarzyk kościelny: Laurencyi i Pelagii pokutn.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 5 min. 53, zachód o godz. 5 m. 03; długość dnia godzin 11 min. 10.

Teatr miejski w Krakowie: „Judyta“.
Teatr ludowy: „Pietro Caruso“ i „Jarmark małżeński“.

Teatr miejski we Lwowie: „Za cenę łez“.

Z teatru. Stefania Dąbrowska, młodziuchna tancerka, jedna z nielicznych u nas przedstawicielek wyższej szkoły tańca w stylu Izadory Duncan, popisywała się wczoraj po raz pierwszy przed publicznością krakowską. Po zeszłorocznym występie u nas głośnej tancerki greckiej Colonne, która zapoznała Kraków z tą nową dziedziną sztuk choreograficznych, występ p. Dąbrowskiej zaciekawiał głównie indywidualnością młodej naszej tancerki, o której niezwykłych sukcesach w Warszawie od dawna pochlebne dobiegały nas wieści. P. Dąbrowska, jako przedstawicielka kunsztu klasycznego tańca, wytrzymuje zwycięsko porównanie ze swą ze-

szłoroczną koleżanką. Atutem jej jest w pierwszym rzędzie młodość, której zawdzięcza niesłychaną gibkość i zręczność ruchów, dziewiczy wdzięk i prawdziwą poezyę gestu, mimiki i powiewnych ruchów, jakie cechują jej taniec. Lekki grecki kostyum, odsłaniający bose nogi, doskonale uwydatnia rytmikę ruchów tanecznych panny D., doprowadzoną istotnie do bajecznej wprost doskonałości.

Na szarem tle sceny, udrapowanej ciemno-zieloną materyą, ewolucye p. Dąbrowskiej mają wszystkie cechy klasycznego tańca, w którym wdzięk ruchu kojarzy się z wysoce estetycznym gestem, ze spokojną ale pełną wdzięku mimiką twarzy, na której od czasu do czasu igra już to figlarny uśmiech, już to klasyczna powaga westalki, już to głęboki smutek, licujący ze wzruszającą nastrojem melodyą walca Ivanoviciego. W tym klasycznym pląsie, mającym w każdym szczególe piętno szlachetnej linii rysunkowej, w tej przedziwnej ścisłości rytmu tanecznego, padającego zgodnie na każdy takt melodyi, leży nieopisany urok i tajemnica tego wysoce estetycznego wrażenia, jaki produkcya p. Dąbrowskiej wywołuje w widowni.

Licznie zgromadzona publiczność z prawdziwem zadowoleniem podziwiała ten popis w zakresie nowej sztuki, która nie miała u nas dotąd przedstawicielek — i nie szczędziła tancerce gorących oklasków.

Popis taneczny p. Dąbrowskiej poprzedziło przedstawienie Molierowskiego „Doktora z musu", sztuki powtórzonej z zeszłorocznego klasycznego repertoaru. W głównych rolach doskonale ubawili publiczność pełną humoru grą pp. Szymborski, Węgrzyn, M. i Marczyński oraz pani Słubicka. *W. Pr.*

Zmiana przepisów kolejowego ruchu osobowego. Od ministerstwa stacyi kolei półn. w Krakowie otrzymujemy następujące zawiadomienie:

Wobec nowego regulaminu ruchu kolejowego, który wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1910 roku, muszą uledz zmianie przepisy dotyczące przewozu osób na kolejach austryackich. W tym celu zwołano do Krakowa konferencyę, w której biorą udział przedstawiciele komercyalnej służby kolejowej wszystkich dyrekcyi kolei państwowych w Cislitawii. Konferencya ta potrwa do soboty dnia 9 b. m.

Resursa urzędnicza urządza przedstawienie amatorskie w sobotę dnia 9 b. m. Program wypełnią: Prolog, oraz „Okrężne", komedya Korzeniowskiego ze śpiewami i tańcami. Muzyka wojskowa 13 p. p. Początek o godz. 8 wieczorem.

Krakowskie Tow. techniczne zwiedzi gremialnie wystawę prac uczniów rękodzielniczych dnia 8 b. m. Członkowie Tow. zechcą się zebrać tego dnia na wystawie budowlanej w domu Towarzystwa o godz. pół do 5 popoł.

Z sali sądowej. W dalszym ciągu wczorajszej rozprawy przed przysięgłymi przeciw Stanisławowi Kaimowi, Annie Kaimowej i Wiktoryi Kaimównie, oskarżonym o zbrodnię morderstwa na żonie Stanisława Kaima, przesłuchano oskarżone Annę Kaimową i Wiktoryę Kaimównę. Kaimowa zeznała, że synową udusił syn, a ona tylko pomagała przy zbrodni. Trzecia oskarżona Wiktorya Kaimówna do winy poczuwa się tylko o tyle, że wiedząc o morderstwie, nie zawiadomiła władzy. Była świadkiem kłótni i bójki, jaka się wywiązała w krytycznym dniu między zamordowaną a oskarżonymi, poczem wyszła w pole, a gdy powróciła, zastała na podłodze izby martwe zwłoki bratowej. Zamordowanej nigdy nie dokuczała i nie prawdą jest, jakoby ją biła lub chciała ją wypędzić z domu.

Na zapytanie przewodniczącego, zwrócone do oskarżonego Kaima, czy to prawda, że siostra Wiktorya radziła mu zamordować żonę — ten odpowiada twierdząco. Wobec tego Wiktorya Kaimówna z płaczem zwraca się do brata ze słowami: Ależ bój się Boga, kiedyż ja tak mówiłam?

Po przesłuchaniu Wiktoryi Kajmowej przewodniczący zarządził pauzę, poczem przystąpiono do przesłuchiwania świadków.

Świadek Fr. Tylko opowiadał, że Kaimowie bardzo często robili krzywdę zamordowanej, na co nieboszczka często skarżyła się przed świadkiem.

Św. Jan Tylek, cioteczny brat Kaimowej, zeznał obciążająco dla Kaimowej.

Św. Kurnisiewicz zeznaje, że ś. p. Kaimowa często skarżyła się przed nim na ciężkie pożycie z Kaimami, a Wikta Kaimowa odgrażała się nawet listownie nieboszcze, że nie ujdzie jej ręki.

Po przesłuchaniu jako świadków Franciszka Młynarczyka, Anny Salowej i innych świadków, którzy zeznawali obciążająco dla oskarżonych, przewodniczący odroczył rozprawę do dziś g. 9 rano. Wyrok zapadnie dziś po południu.

Pożar. Wczoraj o godz. 10 wieczorem zaalarmowano straż pożarną, iż w domu przy ul. Szewskiej pod l. 15 na podwórzu wybuchł pożar, spowodowany podpaleniem znacznej ilości papieru, wyrzuconego na podwórze. Kłęby dymu wydostając się na ulicę, zaniepokoiły przechodniów i spowodowały zawezwanie straży. Zanim jednak straż przybyła na miejsce, domownicy ogień ugasili.

Rewizye w Warszawie. Pisma warszawskie donoszą: We środę o g. 11 przed południem agenci ochrany dokonali rewizyi w siedzibie Tow. kuchni współdzielczej przy ul. Brackiej nr. 18. Po rewizyi trwającej czas dłuższy, zabrano rozmaite dokumenty oraz aresztowano dyrektora kuchni p. Cichockiego, kasyerkę p. Wrześniowską tudzież p. Będeka, który przyszedł odwiedzić kasyerkę.

Oszustwa wekslowe. Z Pragi telegrafują: Dzienniki niemieckie donoszą, że dr Gregr, syn znanego polityka, popadł w konkurs i że wdrożono przeciw niemu śledztwo z powodu sfałszowania weksli na sumę 200,000 K. Podobno dr Gregr uciekł do Ameryki.

Handel żywym towarem. Z Wiednia telefonują: Na kongresie dla zwalczania handlu żywym towarem imieniem galicyjskiego komitetu zdawała sprawę delegatka dr Felicya Nossig, która jako przyczynę handlu żywym towarem podawała niski stan oświaty, złą pracę, brak kontroli i brak ustawowej ochrony pracy robotnic. Delegatka zgłosiła rezolucyę, aby ze względu na to, że w Galicyi ten handel jest tak rozwinięty i że lwowski komitet ma zamiar w całej Galicyi utworzyć silną organizacyę dla zwalczania tego handlu, zaproponować przyszłej konferencyi w Madrycie, aby lwowskiemu komitetowi zastrzegła odrębne stanowisko.

Na wczorajszem ostatniem posiedzeniu zjazdu przyjęto wniosek austryackiego centralnego komitetu, obowiązujący komitety w poszczególnych państwach do ułożenia zbioru ustaw i rozporządzeń odnośnych państw w sprawie zwalczania handlu dziewczętami. Następny zjazd uchwalono odbyć w Madrycie w maju 1910 r. Na tem obrady zamknięto.

O przekroczenie obyczajności publicznej. Z Budapesztu telegrafują: Znani literaci Andrzej Szabo i Juliusz Sinko oskarżeni zostali o przekroczenie przeciw religii i obyczajności publicznej.

Nowy wynalazek wojskowy. Z Berlina telegrafują: Wczoraj na polu ćwiczeń wojskowych dokonano prób z nowym sensacyjnym wynalazkiem pewnego technika. Wynalazek polega na zastosowaniu do karabinu małej lampki z tak silnym reflektorem, że w nocy można z karabinu celnie strzelać. Próby wynalazku wypadły znakomicie.

Wzloty „Parcevala". Z Koblencyi telegrafują: Balon „Parceval" który wczoraj o godz. 7 rano wzniósł się w Frakfurcie, niespodziewanie opadł tntaj, jednakże wzniósł się ponownie i powrócił do Frankfurtu.

Wyścigi balonów w Zurychu. O opadnięciu balonu amerykańskiego, uczestniczącego w wyścigach zurychskich, pod Ostrołęką, donosi „Kuryer Warszawski": Balon wyruszył z Zurychu w niedzielę o godz. 3 po poł. i we wtorek o godz. 3 rano opadł w pobliżu osady Gutowo, o 14 wiorst od Ostrołęki, zaczepiając o drzewa. Zdjęto go przy pomocy włościan o godz. 6 z rana. Wylądowanie nastąpiło śpieszniej, niż zamyślano, a skutkiem deszczu, który przemoczył i obciążył oponę balonową. Aeronauci Amerykanin Mix i Francuz Roussel odbyli podróż szczęśliwie i wylądowali zdrowo. Mix po wylądowaniu został przez władze aresztowany. Zwrócił się on do poselstwa amerykańskiego w Petersburgu z prośbą o interwencyę.

Aeroplanem z Londynu do Manchesteru. — Z Londynu telegrafują: Awiator pułkownik Cody zawiadomił oficyalnie redakcyę „Daily Mail", że w przeciągu najbliższych 48 godzin podejmie stanowczo wzlot aeroplanem z Londynu do Manchesteru. Podróż ta trwać może około 4 godzin. Za jej odbycie redakcya „Daily Mail" przeznacza 240.000 K.

Trzęsienie ziemi. Z Reggio di Calabria telegrafują: Wczoraj o godz. 11 w nocy odczuto tu silne faliste trzęsienie ziemi. Wśród ludności zapanowało przerażenie.

Z procesu Tarnowskiej. Z Wenecyi telegrafują: Lekarze sądowi orzekli, że Naumow, współoskarżony o zamordowanie hr. Komorowskiego, jest anormalny umysłowo.

„Konstytucya" w Rosyi. Z Odessy telegrafują: Gdy wczoraj wieczorem odbywało się tu zgromadzenie wyborcze, po słowach przewodniczącego Belza: „Mamy konstytucyę", policya rozwiązała zgromadzenie. Podczas rozchodzenia się zebranych, na ulicy czarnosocieńcy zamordowali Belza i dwóch sprawozdawców pism.

Defraudacye w Rosyi. Z Petersburga telegrafują: W gub. Chersońskiej gen. Bago, osobisty przyjaciel w. ks. Dymitra Konstantynowicza, popełnił defraudacyę na sumę 300.000 rubli. Słychać jednak, że sumy zdefraudowane dochodzą do kilku milionów rubli.

Katastrofa kolejowa. Z Nowego Jorku telegrafują: Koło Montreal nastąpiło zderzenie pociągu towarowego z pospiesznym, przyczem pociąg pospieszny stanął w płomieniach z powodu rozbicia się jego lokomotywy. Podczas katastrofy około 40 osób znalazło śmierć w płomieniach.

Odznaczenie. Biuro koresp. prostuje wczorajszą swą informacyę o odznaczeniu profesora uniwersytetu Jagiellońskiego, radcy dworu dra Wincentego Zakrzewskiego, wyjaśniając, że dr Zakrzewski otrzymał krzyż nie kawalerski lecz komandorski orderu Franciszka Józefa.

Zmarli:

Henryk Spohn, abituryent II szkoły realnej w Krakowie, przeżywszy lat 20 zmarł w Krakowie.

Wystawy sklepowe.

Berlin urządził niedawno konkurs wystaw sklepowych, którym zajęła się bardzo żywo nie tylko prasa miejscowa, ale także zamiejscowa. Do konkursu zgłosiło 400 firm swoje okna wystawowe, co na ludność Berlina, przewyższającą 2,000.000 głów, nie jest liczbą imponującą. Według tej proporcyi zgłosiłoby w Krakowie tylko 10 firm swoje wystawy do konkursu. Na mocy wyroku sądu konkursowego otrzymało 13 firm jako nagrodę medale srebrne, zaś 51 firm dyplomy. Czy procent nagrodzonych jest wielki, czy mały, moglibyśmy tylko wtedy ocenić, gdybyśmy znali miarę wymagań sądu konkursowego. Jeżeli jedna szósta część firm, zgłoszonych do konkursu, otrzymała nagrody, to mogłoby się zdawać, że sędziowie oceniali wystawy łagodnie, ale prasa berlińska z takim entuzyazmem pisze o piękności berlińskich wystaw sklepowych, że musimy przypuszczać nie łagodność sędziów, ale wyjątkową piękność wystaw. Jeżeli wierzyć mamy dziennikowi tak poważnemu, jak „Frankfurter Zeitung", to Berlin zasługuje na tytuł „miasta pięknych wystaw sklepowych".

Nie możemy się o to sprzeczać na niewidziane, nie zazdrościmy zresztą Berlinczykom. Zajmiemy się natomiast głosami prasy, które mają ogólne znaczenie i mogą także u nas wywołać zgodę lub zaprzeczenie. I na tem polu panują rozmaite sądy, nawet co do sprawy zasadniczej, a mianowicie co do przeznaczenia wystawy sklepowej. Zanotujmy te głosy.

„Wystawa sklepowa — pisze znany feljetonista R. Lothar w berlińskim „Lokal Anzeigerze" — nie ma innego celu jak mówić: „Zbliż się, zobacz, wejdź i kup!" Wystawa ma wabić, podrażniać, przekonywać. Powinna widza zaskoczyć i zadziwić, obudzić w nim tajemne życzenia, powinna grzmieć jak fanfara reklamy, a zarazem zapraszać miłym gestem pięknej kobiety, której nie można powiedzieć: „Nie", — Słowem okno wystawowe nie powinno puścić widza. Wypełnienie tego zadania jest niełatwą sprawą psychologii, zręczny bowiem i rozsądny kupiec, musi być przedewszystkiem wybornym znawcą ludzi. Musi wiedzieć, jak szybkim jest krok przechodnia. Ludzie z roku na rok, można powiedzie z dnia na dzień, chodą prędzej, a w miarę szybkości chodu zmniejsza się uwaga na prawo i lewo. Zatrzymać tego pędzącego przechodnia, uwięzić jego uwagę, zajęcie wzmocnić aż do chęci kupienia — oto zadanie okna wystawowego.

„Jedna uwaga narzuca się na ulicach Berlina. Angielska wystawa sklepowa jest krzykliwa, francuska wabi i uśmiecha się jak syrena, berlińska jest spokojna i solidna, może zanadto. Kupiec berliński przedkłada swoje najlepsze towary. O ile możności jak najwięcej i o ile możności jak najsympatyczniej. Ale to nagromadzenie towarów za oknem działa chaotycznie, a wycyrklowana symetrya ziębi, zamiast zająć oko. Ta chęć okazania jak najwięcej dobrych rzeczy grzeszy często przeciw smakowi. Oto przykład: Na fotelu po prawej stronie, na taburecie po lewej leżą rozłożone stroje damskie, jakby rzucone od niechcenia. To ma „szyk" i jest jakby fragmentem buduaru kobiecego. Ale między fotelem a taburetem stoi obrzydliwy manekin woskowy, a całość zamykają cztery złocone słupy barokowe. Ale będzie lepiej. Przecież to pierwszy dopiero krok, a chociaż pierwszy, okazał tyle dążenia do artyzmu, że na dalsze kroki czekamy z zajęciem. A wtedy stanie się jasnem, że wystawy sklepowe mają nie tylko cel praktyczny, ale także idealny. Dają przechodniowi bezpłatny koncert barw, przelotny kurs dobrego smaku. Dobre okno wystawowe jest środkiem kształcącym".

W dzienniku „Frankfurter Zeitung" autor fejletonu p. t. „Miasto pięknych wystaw sklepowych", dając szereg uwag ogólnych, powiada: „Chcąc dla smaku coś uczynić, byłoby może najwłaściwszą rzeczą wezwać osobistości, wybitne na polu przemysłu artystycznego, ażeby tę sprawę ujęły w swoje ręce, a że one to umieją, okazało się już nieraz. Kupiec, urządzający wystawę sklepową, jest często pod względem smaku profanem. Jest często specyalistą pod względem rutyny. Ale oto przychodzi reklama, owa wszechmocna pani w dziedzinie interesów, mająca zresztą do wystaw sklepowych największe prawo, i powiada nam: „Któż wam to mówił, że dobry smak jest mi wogóle potrzebny? To nie jest wcale moim celem". Tak mówi reklama i powołuje się na swoje prawo. Z nią niema co polemizować. Ja, co do mojej osoby, dałbym jej następującą odpowiedź: „Tak, masz pani poniekąd słuszność. Sam należałem do sędziów konkursu wystaw sklepowych w Berlinie i przyznaję, że byłem jednostronny. Powiem nawet, na czem polega ta jednostronność. Oto uwzględnialiśmy przedewszystkiem malowniczość dekoracyi, tudzież barwę. Na to kładliśmy zawsze wagę i to obecnie uważaliśmy za najwłaściwszą miarę. Celowość wystawy sklepowej uważamy za najważniejszą rzecz, ale tę celowość łączymy z malowniczością, która nas przy wydawaniu sądu zawsze podbija". W tym kierunku Berlin wykazał wielkie postępy.

„Znamy się na barwach i cenimy je przedewszystkiem. Byłoby jednakże fałszem, upatrywać wszystko w barwie, która jest właściwie tylko szczegółem. Obok barwy należy uwzględnić także inne czynniki. Dla przykładu wspomnimy tylko o rzeczy tak prostej, jak oświetlenie. A jednak w tym kierunku jedna tylko wystawa sklepowa może na wzmiankę zasłużyć".

Nie wymieniamy owej wystawy, która dla nas jest rzeczą obojętną. Przytoczyliśmy powyższe uwagi z tego powodu, że niedawno miał także Kraków konkurs wystaw sklepowych, który pod względem ilościowym i jakościowym wypadł, jak na początek, lepiej, niż oczekiwali najsurowsi sędziowie. Uwagi, które powtórzyliśmy za niemieckiemi dziennikami, nie przebrzmią może bez echa w tym Krakowie, który w dziedzinie sztuki stosowanej posiada już teraz piękną tradycyę. h. j—e.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 7 października.

HOTEL KRAKOWSKI: Stanisław Stolarz z Wokowic, St. Łoboba z Przyborowa, Józef Trawiński, Aniela Małachowska z Warszawy, Józef Bremer z Rychwałdu, Stanisław Grzybowski, Ludwik Opaska z Osieka, Marcin Smyk z Rybnika, dr Tadeusz Nalepiński z Petersburg, Jadwiga Czyżewska z córką z Berdychowa, Ignacy Klemensiewicz z żoną, kap. Feliks von Ziegler z Nowego Sącza, Stan. Udziela z Żywca, notar. Feliks Brušnicki z żoną i córką z Kalisza, dr pułk. Wilhelm Rudner z Weisskirchen, Jan Wodecki z Wiednia, Henryk Młodecki z Król. Pol., radca sądu Eugeniusz Zabierzowski z żoną z Grybowa, Zygmunt Klein, Henryk Zieliński z Balic, Leopold Serok z Dittersdorf (Morawa), prof. Stefan Górka, kap. Denderius Demfler z Krakowa, Wanda Bułhak, Wład. Łukomska, Romana Tomaszewiczówna z Warszawy, Leon Starnowski z żoną z Niedszwienia, dr Witold Jodko z żoną, Jan Tłuchowski z Warszawy, Bron. Altman z Sosnowca Jan Niesiołowski z Zakopanego.

HOTEL CENTRALNY: inż. Franciszek Gajewski z Niemiec (Król. Pol.), August Gajewski z Czarnego Dunajca, Walter Richert z Lipska, Ernest Bergmann z Sternberg (Morawa), Maryan Rudzki z Różki (Król. Pol.), Władysława Wnenk z Dobrzychowa, Herman Kahan, Maurycy Mager, Irena Reichel ze Lwowa, Paweł Reinhold z Tarnowca (G. Śląsk), Rudolf Urban, Franc. Cichoń z Imielina (G. Śląsk), Arnold Ringel z Buczacza, Edmund Zalewski z Pułtuska (Król. Pol.), Szymon Kadłubowski z Tarnowa,

HOTEL POLLERA: Marya Sokołowska, Zenon Przesmycki z Warszawy, Stanisław Jastrzębski z Jurkowa, dr Ludwik Dąbrowski z Rzeszowa, Gustaw Monastarski z Bóbrki, Marya Krygowska ze Lwowa, Róża Reichmann z Łodzi, Józef Bernert, Karol Henhapel z Wiednia, Teofil Waligórski z Ojcowa (Król. Pol.), Franciszek Pisztek z Nowego Sącza, Władysław Sawicki z Wilna.

HOTEL SASKI: Wł. Pacuła z Lublina, W. Borowiak, M. Binder z Warszawy, K. Maryański z Żółkwi, A. Bartel, G. Svensson z Wiednia, T. Bukowski z Kielc, S. Małachowski z Zakopanego. F. Fiedler z Sternberg, F. Falkenstein, G. Hauser z Wiednia, A. Smolik z Pardubic, B. Chwat z Warszawy, A. Gancvol z Sosnowca.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 7 października Losy: a) procentowe: Austryackie zakładu kred. z obl. prc. z roku 1880 3-prc. 283·75. Austr. zakł. kr. z obl. prc. z r. 1889 3-prc. 270·—. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. 259·—. Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. 243·25. Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 95·—. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 złz. 22·50. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 512·—. Clary 40 złr. m. k. 175·—. Pożyczka m. Insbruka 20. złr. 116·—. Losy m. Krakowa 20 zł. 112·—. Pożyczka m. Lublany 20 złr. 79·25. Palffy 40 złr. 220·—. Czerw. krzyża Tow. austr. 10 złr. 56·25. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 złr. 34·25. Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 złr. 67·—. Salma 40 złr. m. 275·—. Pożyczka Salcburga 20 złr. 112·—. Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 280·—. Tureckie oblig. prem. kolei prc. 240·—. Losy kom. m. Wiednia z 1874 roku 535·50.

Berlin, 7 października Austryackie banknoty 85·10. Spirytus —·—.

Paryż, 7 października Renta 3-prc. 97·42. Mąka 30·05.

F. & E. Zajączek i Lankosz
198 28 0 **Kraków, Rynek, Linia A-B 44, Telefon Nr 970.**
na sezon obecny polecają w wielkim wyborze **sukna, sieraczki,** najmodniejsze **kamgarny, szewioty i korty własnego wyrobu** oraz **oryginalne** angielskie na ubrania męskie i kostyumy damskie. **Gotowe peleryny, koce** na łóżka z sierści wielbłądziej, **derki** powozowe, automobilowe i na konie. Najczystsza wełna do watowania. Filce dywanowe itd. Wszelkie zlecenia wykonują odwrotnie.

Towarzystwo Stolarzy w Kalwaryi Zebrzydowskiej
zarejestrowane z ograniczoną poręką.
Poleca P. T. Publiczności swój obficie zaopatrzony
Skład mebli i wyrobów tapicerskich w Krakowie, ul. Wiślna l. 3.
Wyroby krajowe i własne. Meble z drzewa suszonego w suszarniach parowych. Gwarantuje jakość. Urządzenia pensyonatów i zakładów kąpielowych. Dział tapicerski prowadzi znany tapicer p. Alfons Wawrzecki. Główne magazyny w Kalwaryi. — Wyroby Towarzystwa sprzedajemy tylko w własnych magazynach. — Pośredników nie mamy. 321 132 0

Zakład artystyczno-kamieniarski i budowlany
Józefa Kuleszy
naprzeciw cmentarza w Krakowie, posiada wielki wybór gotowych pomników z piaskowca, granitu i marmuru. Podejmuje się wykonania grobowców w miejscu i na prowincyi. Telefon 759. 234 134 0

Miss Johnston
udziela lekcyj języka angielskiego, według najłatwiejszej metody. Adres: róg św. Marka i Sławkowskiej 11, II p. 6292 3 3

Panna z praktyką biurową i wyrobionem pismem mogąca w razie potrzeby pisać na maszynie poszukuje zajęcia biurowego. Zgłoszenia pod **F. M. D.** przyjmuje Administracya „N. Reformy". 425 4 0

Fortepian Schweighofera
krótki, czarny, najnowszy model, jest do sprzedania, ul. Smoleńsk 22, oficyny, parter na lewo. 6355 3 3

Pokój
z utrzymaniem lub bez, u inteligentnej wdowy (izr.) dla jednej lub dwóch panien. Cena niska. Wiadomość: Starowiślna 29, I p., drzwi Nr 3. 6364 3 3

Ukończony słuchacz filozofii
udziela lekcyj chemii, fizyki, oraz historyi naturalnej (przygotowuje również do egzaminu dojrzałości) warunki przystępne. Zgłoszenia do Administracya „N. Reformy" pod „L. 380". 380 13 0

Inteligentna panienka
poszukuje zajęcia w godzinach wieczorowych od 6 do 8. Chętnie jako lektorka. posiada również kwalifikacye biurowe. Zgłoszenia pod **W. B. 333.** poste rest. **Kraków.** 6361 3 3

Meble do sypialni
prawie nowe, zaraz do sprzedania. Wiadomość Batorego 25, III piętro, drzwi 14. Codziennie od 9-tej do 12 tej. 6378 3 3

Do sprzedania: szafa, umywalnia, lustro z konsolą, stół i otomana. Starowiślna 38, I piętro. 6356 3 3

Hafty
wszelkiego rodzaju i monogramy wykonuje po przystępnych cenach **Jadwiga Kusińska,** ul. Ogrodowa l. 8, parter, na lewo. 398 13 0

LOWRANA
Willa Central.
Pierwszorzędny pensyonat polski.
Ceny umiarkowane.
Dojazd statkiem z Rjeki (Fiume) lub koleją elektryczną z Abbazyi-Mattuglie.
361 17 0

Magazyn Mód L. Szywałówny
Kraków, Floryańska 29 (w podworcu)
poleca w wielkim wyborze na sezon obecny kapelusze modele paryskie i wiedeńskie, oraz wszelkie przybory do tychże.
Ceny niskie! 6152 3 3 Towar doborowy!

Zakład pogrzebowy odznaczony najwyższemi nagrodami
JANA WOLNEGO
przy ul. św. Tomasza l. 4, tuż przy placu Szczepańskim. Filia: ulica Kopernika l. 6. — Telefon Nr 331.
Zakład podejmuje się urządzeń pogrzebowych, oraz sprowadzania zwłok do wszystkich krajów europejskich. 12 239 0

Karol Orlecki
malarz dekeracyjny, pokojowy i kościelny, oraz pokostniczo-lakierniczy
przenosi od 1 października swoją pracownię z ulicy Garbarskiej 5994 3 3
na ulicę Biskupią 10.

Szkółka frebIowska
Teofili Rydlińskiej
przyjmuje dzieci każdego czasu, zapewniając troskliwą opiekę. 6031 9 0
ulica Szpitalna 24.

Uczeń VIII kl. gimn.
izraelita, nie mając środków do utrzymania, poszukuje lekcyi. **D. G.** poste restante **Kraków,** za okazaniem karty kolejowej z dnia 10 sierpnia 1909. 416 3 0

Do sprzedania kilkanaście cetnarów makulatury.
Zgłoszenia Kraków, Administracya „Nowej Reformy". 343 14 0

Założony w r. 1872
Zakład artystyczno-kamieniarski BRACI TREMBECKICH
Kraków, ul. Rakowicka 7, tel. 432,
podejmuje się wykonania grobowców i pomników, tak w miejscu jak na prowincyi, oraz poleca wielki wybór pomników gotowych z piaskowca, marmuru i granitu. 81 216 300

Młoda int. panna, znająca się na gospodarstwie, białem szyciu, poszukuje miejsca. Łask. zgłoszenia pod „Praca" poste restante **Kraków.** 316 10 0

Nauczycielka ludowa poszukuje lekcyi. Warunki przystępne. — Zgłoszenia pod **Nauczycielka** w Administracyi „Nowej Reformy". 335 18 0

Uczeń VIII klasy gimn.
poszukuje lekcyj lub odpowiedniej posady. Zgłoszenia pod **M. T.** przyjmuje Administracya „N. Reformy". 410 6 0

Kapelusze damskie
najświeższe modele paryskie, poleca na obecny sezon
JÓZEFA KARMAŃSKA
KRAKÓW, UL. ŚW. KRZYŻA 7, I p.
W wielkim wyborze kapelusze żałobne. 208 45 0

drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca Drukarni L. K. Górski.